

MARZENA ZAKRZEWSKA

SYTUACJA MAŁŻEŃSTW W POLSCE ANALIZA SOCJOLOGICZNA

Małżeństwo należy traktować

[...] jako powołanie, jako posłannictwo, jako wielkie zobowiązanie, które daje życiu najwyższy cel i napędza je swoimi darami i swoimi cnotami. [...] Małżeństwo jest świadomym i ostatecznym wyborem stanu życia [...], który mężczyzna i kobieta tworzą dla siebie wzajemnie, nie po to, by uzupełniać się fizycznie, lecz by realizować opatrnościowy zamiar, który określa ich przeznaczenie ludzkie i nadprzyrodzone¹.

Benedykt XVI nauczał, że prawda o związku kobiety i mężczyzny zakorzeniona jest w najgłębszej istocie człowieka, dlatego małżeństwo nie jest jedynie strukturą socjologiczną, czyli wytworem szczególnych uwarunkowań historycznych i ekonomicznych. Podobnie ciało mężczyzny i kobiety ma charakter nie tylko biologiczny, ale teologiczny – nie można go rozpatrywać w oderwaniu od relacji do Boga. Rezygnacja z prawdy antropologicznej zawartej w Biblii oznaczałaby rezygnację z małżeństwa i podcinałaby korzenie społeczeństwa, wprowadzając wolność anarchiczną².

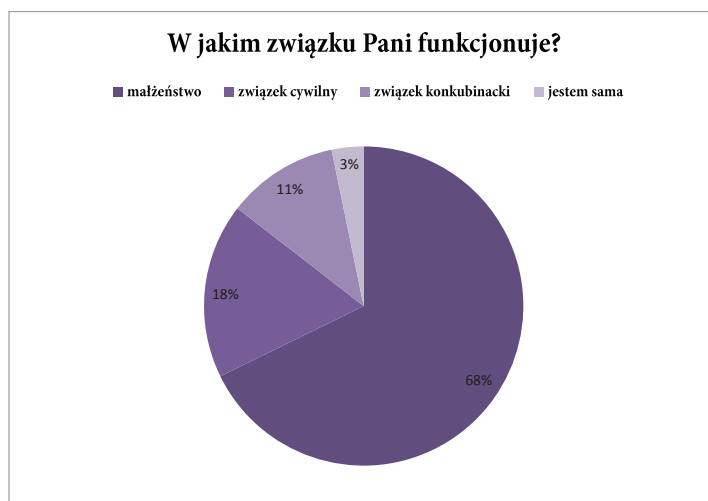
¹ A. LISKOWACKA, *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle adhortacji Jana Pawła II „Familiaris consortio”*. W: *Ewangelizacja wspólnoty rodzinnej i małżeńskiej. Program duszpasterski na rok 1993/1994*. Red. E. Szczotok, A. Liskowacka. Katowice 1993 s. 290.

² Por. BENEDYKT XVI, *Do uczestników Kongresu Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary* (6.04.2005). Dostępny w internecie: www.tezeusz.pl/cms/tz/index.php?id=2136 [dostęp: 17.02.2014]. O konieczności odniesienia małżeństwa do Boga Stwórcy przypominał papież Paweł VI:

Każde społeczeństwo funkcjonuje w oparciu o podstawową grupę społeczną, jaką jest rodzina.

Prawidłowo ukształtowana rodzina jest dla normalnej jednostki tzw. grupą odniesienia, z którą świadomie i mocno identyfikuje się ona jako jej członek i reprezentant, współtworzy i przyjmuje kultywowane w niej poglądy, postawy, obyczaje, wzory, zachowania i postępowania. Rodzina zajmuje ważne miejsce w kształtowaniu osobowości społecznej dzieci i młodzieży, pierwsze i bardzo istotne źródło kapitału społecznego³.

O kształcie życia rodzinnego decyduje jednak jakość związku małżeńskiego. Chodzi w tym przypadku nie tylko o parametr egzystencjalny, ale także o usankcjonowanie prawne. W przeprowadzonych badaniach socjologicznych w środowisku edukacji rodzinnej respondentki określiły rodzaj swojego związku małżeńskiego⁴. Wyniki pokazują, że wśród badanych najliczniejszą grupę stanowią kobiety będące w związkach małżeńskich (68%). Blisko jedna piąta badanych deklaruje funkcjonowanie w związkach cywilnych (18%). Natomiast życie w konkubinacie wybrało 11% ankietowanych. Osoby samotne stanowią 3% badanej grupy.



„Miłość małżeńska najlepiej objawia nam swą prawdziwą naturę i godność dopiero wtedy, gdy rozważymy, że początek swój czerpie ona – jakby z najwyższego źródła – z Boga, który jest Miłością i Ojcem, «od którego bierze swe imię wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi». Małżeństwo bowiem nie jest wynikiem jakiegoś przypadku lub owocem ewolucji ślepych sił przyrody: Bóg – Stwórca ustanowił je mądrze i opatrnościowo w tym celu, aby urzeczywistnić w ludziach swój plan miłości”
PAWEŁ VI. *Encyklika Humanae vitae* (25.07.1968). Kraków 1969 (8).

³ J. MARIAŃSKI. *Kondycja moralna polskiej rodziny*. „Studia Płockie” 23:2005 s. 146.

⁴ W anonimowych badaniach internetowych wzięły udział matki, pochodzące z rodzin prowadzących edukację domową, zaangażowane w działalność społeczną z tym związaną. Zob. M. ZAKRZEWSKA. *Matka jako podmiot wychowania w edukacji domowej. Studium socjologiczno-pastoralne*. Warszawa 2013 (praca doktorska w archiwum Biblioteki UKSW).

Z tych deklaracji wynika, że kobiety starają się dbać o uregulowanie sytuacji prawnej swoich związków. Małżeństwo jest dla kobiety przede wszystkim normalizacją jej sytuacji społecznej. Mimo zachodzących przemian, kobiety chcą być postrzegane przez pryzmat umocowanego prawnie związku małżeńskiego sakramentalnego i niesakramentalnego⁵. Jest to szczególnie ważne dla kobiet wierzących. Początkiem małżeństwa chrześcijańskiego jest bowiem sakramentalne ślubowanie, które wyraża tajemnicę jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem (por. Ef 5,32). Małżonkowie chrześcijańscy we właściwym sobie stanie i porządku życia mają własny dar wśród Ludu Bożego (por. 1 Kor 7,7). Wejście w związek małżeński obliguje małżonków do tego, aby wspomagali się wzajemnie we współżyciu małżeńskim oraz rodzeniu i wychowywaniu potomstwa. Małżeństwo sakramentalne jest też drogą do zdobycia świętości⁶.

Sakramentalnie pobłogosławiona miłość małżeńska wyraża tajemnicę jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem. Można jednak zapytać: czy brak tego wyrazu miłości płodnej w związku niesakramentalnym jest niepokonalną wadą? Z sakramentalnego i niesakramentalnego związku wywodzą się rodziny, które mogą żyć po chrześcijańsku, chociażby z tego względu, że ich członkowie są chrześcijanami. To stwierdzenie jest szczególnie ważne w kontekście czasów dzisiejszych, kiedy tak mocno atakowana jest wartość małżeństwa i rodziny w ogóle. Wobec tego ogólnego zagrożenia bytu rodziny trzeba uszanować każdy przejaw dobrej woli tych ludzi, którzy mimo trudności, często niepokonalnych, żyją po chrześcijańsku w swoich rodzinach, a nadto szukają swego miejsca w Kościele i trwają w kościelnej wspólnoty. Takie rodziny dają też często najbardziej przekonujące świadectwo wiary Chrystusowej⁷.

W celu weryfikacji, czy rodzaj związku, w jakim funkcjonują ankietowane kobiety, zależy od deklarowanego modelu rodzinnego, zastosowano nieparamet-

⁵ Przy obecnym stanie prawnym w Polsce małżeństwem jest związek mężczyzny i kobiety. Uprawnione jest zatem nazywanie małżeństwem zarówno sakramentalnego związku, jak i cywilnie zarejestrowanego związku mężczyzny i kobiety. Najniżej klasyfikowane w tym wypadku są faktycznie istniejące związki mężczyzny i kobiety bez sakramentalnego i cywilnego umocowania, bo i takie przypadki nie są rzadkością.

⁶ SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen Gentium* (21.11.1964) (11).

⁷ Zob. J. PRZYBYŁOWSKI. *Rodzina Kościołem „domowym”*. *Rodzina otworzona na Kościół, Kościół otworzony na rodzinę. Artykuł dyskusyjny*. „Communio” 33:2013 nr 1 s. 116–128. W praktyce życia chrześcijańskiego ważne jest wezwanie Jana Pawła II skierowane do duszpasterzy, którzy mają obowiązek właściwego rozeznania konkretnych sytuacji małżeńskich. I tak np. zachodzi różnica pomiędzy tymi małżonkami, którzy szczerze usiłowali ocalić pierwsze małżeństwo i zostali całkiem niesprawiedliwie porzuceni, a tymi, którzy z własnej, ciężkiej winy zniszczyli ważne kanonicznie małżeństwo. Są również tacy małżonkowie, którzy zawarli nowy związek ze względu na wychowanie dzieci, często w sumieniu subiektywnie pewni, że poprzednie małżeństwo, zniszczone w sposób nieodwracalny, nigdy nie było ważne. JAN PAWEŁ II. *Adhortacja apostolska Familiaris consortio* (22.11.1981) (84).

tryczny test chi-kwadrat do oceny istotności różnic podziału. Zmienna niezależna to deklarowany przez respondentki model rodzinny, który dzieli badane na trzy grupy: żyjące w modelu tradycyjnym, partnerskim i mieszanym. Zmienna zależna natomiast to rodzaj deklarowanego związku: małżeństwo, związek cywilny, związek konkubencki oraz bycie samym. Uzyskane wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Propozycje odpowiedzi		Jaki model prezentuje Pani rodzina?		
		model tradycyjny	model partnerski	model mieszany
W jakim związku Pani funkcjonuje?	małżeństwo	83%	68%	56%
	związek cywilny	13%	23%	7%
	związek konkubencki	4%	9%	22%
	jestem sama	0%	0%	15%

Uzyskana wartość statystyki chi-kwadrat dla powyższej tabeli krzyżowej wyniosła $\chi^2(6; N = 124) = 22,825$, $p < 0,01$ i jest istotna statystycznie. Tym samym należy odrzucić hipotezę zerową, zakładającą brak związku między badanymi zmiennymi. Co więcej, można zauważyć, że związek małżeński dominuje w każdym z deklarowanych modeli rodzinnych, ale najwięcej tego rodzaju związków występuje w połączeniu z modelem tradycyjnym (83%). Natomiast związki cywilne najliczniej występują w połączeniu z modelem partnerskim (23%), a związki konkubenckie (22%) oraz bycie samotną (15%) – z modelem mieszanym.

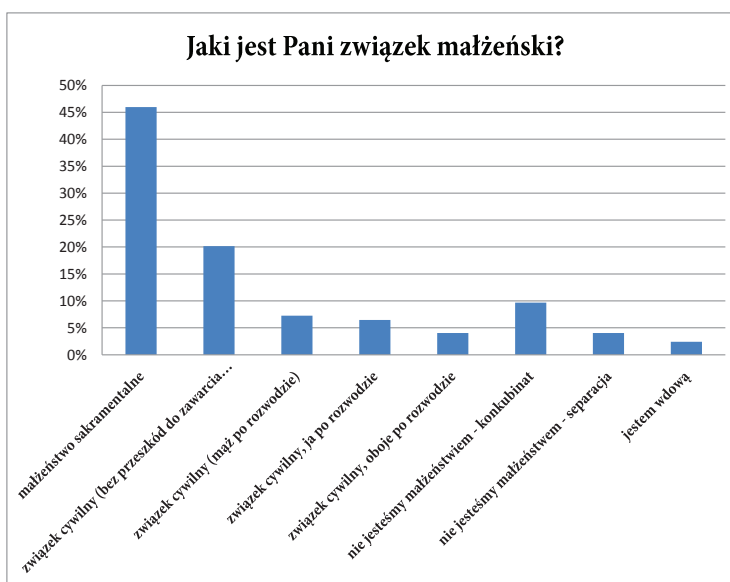
W celu weryfikacji, czy rodzaj związku, w jakim funkcjonują ankietowane kobiety zależy od ilości posiadanych dzieci, zastosowano nieparametryczny test chi-kwadrat do oceny istotności różnic podziału. Zmienna niezależna to deklarowana przez respondentki ilość posiadanych dzieci, zredukowana do trzech kategorii: jedno, dwoje oraz troje i więcej. Zmienna zależna natomiast to rodzaj deklarowanego związku: małżeństwo, związek cywilny, związek konkubencki oraz bycie samym. Uzyskane wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Propozycje odpowiedzi		Ile posiada Pani dzieci?		
		jedno	dwoje	troje i więcej
W jakim związku Pani funkcjonuje?	małżeństwo	43%	71%	79%
	związek cywilny	13%	22%	14%
	związek konkubencki	35%	4%	7%
	jestem sama	9%	4%	0%

Uzyskana wartość statystyki chi-kwadrat dla powyższej tabeli krzyżowej wyniosła $\chi^2(6; N = 120) = 22,606$, $p < 0,01$ i jest istotna statystycznie. Tym samym należy odrzucić hipotezę zerową, zakładającą brak związku między badanymi

zmiennymi. Co więcej, można zauważyć, że związki małżeńskie dominują niezależnie od deklarowanej ilości posiadanych dzieci. Jednak zdecydowanie najwięcej tego typu związków występuje w grupie respondentek posiadających troje i więcej dzieci (79%). W grupie osób ze związków cywilnych najliczniejszą grupę stanowią kobiety posiadające dwójkę dzieci (22%), natomiast w związkach konkubenckich oraz wśród kobiet samotnych najliczniejszą grupę stanowią osoby posiadające jedno dziecko (odpowiednio 35% i 9% ankietowanych).

W kolejnym pytaniu ankietowym respondentki miały możliwość bliższego określenia rodzaju swojego związku małżeńskiego. W tym pytaniu chodziło o doprecyzowanie osobistego stosunku respondentek do związku małżeńskiego i zwrócenie uwagi na niuanse prawne małżeństwa.



Blisko połowa zadeklarowała, że jest w „małżeństwie sakramentalnym” (46%). Pozostałe formy związków okazały się być zdecydowanie mniej liczne. Wśród nich dominuje związek cywilny (bez przeszkód do zawarcia sakramentalnego), który deklaruje co piąta badana (20%). Do życia w konkubinacie przyznało się 10% kobiet. W związku cywilnym (mąż po rozwodzie) jest 7% respondentek, a 6% jest w związku cywilnym (same są po rozwodzie). W badanej grupie kobiet tyle samo było kobiet w związku cywilnym (oboje po rozwodzie) oraz będących w separacji (po 4%). Natomiast 2% ankietowanych jest wdowami.

Ta sytuacja zarysowana przez kobiety jest odzwierciedleniem obecnego stanu „prawnego” małżeństw w Polsce. Mimo różnych ataków na „sakramentalność” małżeństwa, Polacy nadal chcą mieć uregulowany status kościelny i decydują się na zawarcie związku małżeńskiego w Kościele. Od czasu obowiązywania w Polsce

zapisów umowy konkordatowej małżeństwa zawierane w Kościele mają też skutki cywilne, co sprawia, że decyzja o ślubie kościelnym staje się nie tylko czynnością religijną, ale ma również charakter ceremonii ślubnej, której obrzęd liturgiczny nadaje bardzo uroczystą formę. Z uzyskanych wyników badań wynika też, że jedna piąta kobiet żyje w związkach cywilnych, choć nie mają przeszkód do zawarcia małżeństwa sakramentalnego. Jest to symptom obecnych czasów i mody na „neutralność” światopoglądową. Takie małżeństwa trwają latami, a przy tym często małżonkowie spełniają większość obowiązków religijnych, dbając również przy tym o wychowanie religijne swoich dzieci. W tej grupie są też ci małżonkowie, którzy uznają się za osoby wierzące, ale niepraktykujące, dlatego nie decydują się na zawarcie ślubu kościelnego.

Pozostałe deklaracje kobiet są najczęściej odzwierciedleniem różnego rodzaju problemów egzystencjalnych, których skutkiem był rozpad poprzednich związków małżeńskich. Kobiety decydujące się na wejście w kolejny związek bardzo często robią to ze względu na dzieci, którym chcą zapewnić „normalny” dom. Jest to zatem decyzja przemyślana, skalkulowana pod względem prawnym, materialnym i personalnym.

W celu weryfikacji, czy rodzaj związku małżeńskiego zależy od deklarowanej ilości posiadanych dzieci, zastosowano nieparametryczny test chi-kwadrat do oceny istotności różnic podziału. Zmienna niezależna to deklarowana przez respondentki ilość posiadanych dzieci, zredukowana do trzech kategorii: jedno, dwoje oraz troje i więcej. Zmienna zależna natomiast to rodzaj związku małżeńskiego, wybrany z następujących możliwości: małżeństwo sakramentalne, związek cywilny (bez przeszkód do zawarcia sakramentalnego), związek cywilny (mąż po rozwodzie), związek cywilny (ja po rozwodzie), nie jesteśmy małżeństwem (konkubinat), nie jesteśmy małżeństwem (separacja) oraz jestem wdową. Uzyskane wyniki przedstawiono w tabeli poniżej.

Propozycje odpowiedzi		Ile posiada Pani dzieci?		
		jedno	dwoje	troje i więcej
Jaki jest Pani związek małżeński?	małżeństwo sakramentalne	17%	51%	60%
	związek cywilny (bez przeszkód do zawarcia sakramentalnego)	30%	22%	14%
	związek cywilny (mąż po rozwodzie)	4%	7%	10%
	związek cywilny (ja po rozwodzie)	4%	9%	2%
	związek cywilny (oboje po rozwodzie)	0%	4%	5%
	nie jesteśmy małżeństwem – konkubinat	26%	5%	7%
	nie jesteśmy małżeństwem – separacja	17%	2%	0%
jestem wdową	0%	0%	2%	

Uzyskana wartość statystyki chi-kwadrat dla powyższej tabeli krzyżowej wyniosła $\chi^2(14; N = 120) = 32,653$; $p < 0,01$ jest istotna statystycznie. Tym samym należy odrzucić hipotezę zerową, zakładającą brak związku między badanymi zmiennymi. W grupie kobiet deklarujących posiadanie jednego dziecka blisko jedna trzecia badanych jako formę małżeństwa wskazuje związek cywilny bez przeszkód do zawarcia sakramentalnego (30%). Niewiele mniej respondentek z tej grupy żyje w konkubinacie (26%). Trzecią najczęściej wskazywaną formą małżeństwa są *ex aequo* małżeństwo sakramentalne oraz separacja (po 17%). Natomiast wśród kobiet deklarujących posiadanie dwójki dzieci niewiele ponad połowa żyje w małżeństwie sakramentalnym (51%). Ponad jedna piąta w związku cywilnym bez przeszkód do zawarcia sakramentalnego (22%). W tej grupie znajduje się też najwięcej kobiet po rozwodzie (9%). Natomiast wśród ankietowanych z trójką i większą liczbą dzieci prawie dwie trzecie znajduje się w małżeństwie sakramentalnym (60%). Pozostałe formy małżeństwa występują zdecydowanie rzadziej, a wśród nich najczęściej związek cywilny bez przeszkód do zawarcia sakramentalnego (14%) i związek cywilny – mąż po rozwodzie (10%).

Przeprowadzone analizy statystyczne pozwalają na sformułowanie kilku wniosków szczegółowych. Najpierw podkreślić należy uznanie za ważne przez respondentki uregulowań prawnych swoich związków małżeńskich. Oznacza to, że kobiety chcą żyć w małżeństwach, które dają im poczucie stabilizacji społecznej i stanowią podstawę bezpieczeństwa dla funkcjonowania ich rodzin. Kobiety są więc odpowiedzialne za siebie, a także podejmują działania, które zapewnią ich dzieciom optymalne warunki do wychowania i rozwoju.

Następnie podkreślić należy rozbieżności w zdefiniowaniu związku małżeńskiego. Pojęcie „małżeństwo” stało się bardziej pojemne i pod względem leksykalnym mało precyzyjne. Nie jest to już bowiem tylko związek sakramentalny, ale także związek małżeński zawarty w innych niż katolicka denominacjach, a także małżeństwa zawarte w innych religiach. Natomiast dla wielu kobiet małżeństwo to po prostu prawnie usankcjonowany związek cywilny. Oznacza to, że w prowadzonych badaniach socjologicznych należy doprecyzowywać pojęcie małżeństwa z uwzględnieniem parametru religijnego i prawnego.

Bardzo ważny wniosek płynie z zastosowania analiz krzyżowych. Wynika z nich, że zmienne niezależne: model rodziny i ilość posiadanych dzieci, mają duży wpływ na postrzeganie przez kobiety swojego małżeństwa. Jest to więc jedna z dróg, aby uzdrowić małżeństwa i rodziny w Polsce. Najpierw należy podkreślić znaczenie uwarunkowań szeroko rozumianej tradycji, w którą wpisana jest także religijność. Małżeństwa i rodziny szanujące tradycję mają większe szanse na prawidłowe funkcjonowanie w dzisiejszych uwarunkowaniach społecznych. Na jakość życia małżeńsko-rodzinnego ma też wpływ dzietność. Rodziny duże (wielodzietne) stanowią bowiem naturalne środowisko dla trwałości i jedności związku małżeńskiego, dlatego należy nadal podejmować takie działania, które będą

promować zakładanie dużych rodzin, a te które już funkcjonują, wspierać w ich codziennym życiu.

SITUATION OF MARRIAGES IN POLAND
SOCIOLOGICAL ANALYSIS

S u m m a r y

The article will mention the problem of formal and existential normalizing marriages in Poland. It results from conducted reflection that understanding very notion is changing: marriage. Still however the matrimony is treated as the important component of the private life and social. He also results from examinations, that large impact to the quality of life marital a tradition, as well as directing at giving rise to and bringing the offspring up have.

Słowa kluczowe: małżeństwo, rodzina, związek sakramentalny, związek cywilny, związek małżeński, socjologia małżeństwa, socjologia rodziny.

Key words: marriage, family, sacramental relationship, civil relationship, marriage relationship, sociology of marriage, sociology of family.